

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. przeciwko K. D. o zapłatę oddalił powództwo w całości oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustaleniach, że strony przedmiotowego postępowania w dniu 28 kwietnia 2015 roku zawarły ze sobą umowę pożyczki gotówkowej w kwocie 414,34 złotych, którą to kwotę pozwana zobowiązała się zwrócić w jednej racie do dnia 28 maja 2015 roku. Zgodnie z postanowieniami przedmiotowej umowy postawienie do dyspozycji pożyczkobiorczyni kwoty 300,00 złotych miało nastąpić niezwłocznie po podpisaniu umowy, w formie wypłaty wspomnianej kwoty do rąk pożyczkobiorczyni.

Od zadłużenia przeterminowanego pożyczkodawczyni naliczała odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP. Ustalono, iż w dniu wypłaty pożyczki pożyczkodawczyni pobierze prowizję oraz koszt ubezpieczenia. Oprocentowanie pożyczki wynosiło 10 % w skali roku. Zgodnie z postanowieniami zawartej pomiędzy stronami postępowania umowy, w wypadku niezwrócenia przez pożyczkobiorczynię pożyczki w terminie określonym w umowie i w konsekwencji powstania zadłużenia przeterminowanego, pożyczkodawczyni może wszcząć postępowanie mające na celu doprowadzenie do dobrowolnej spłaty należności, którego to koszty miała ponosić pożyczkobiorczyni. Stosowanie do wspomnianych postanowień umownych, koszty związane z niewykonaniem zobowiązania miały wynosić:

- telefon do klienta – 20 złotych
- wezwanie do zapłaty – 50 złotych
- czynności windykacyjne – 150 złotych miesięcznie

W przeprowadzonych przez siebie rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy wskazał, że strony zawarły ze sobą umowę pożyczki uregulowaną w art. 720 k.c. i nn.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Na powódce spoczywał zatem obowiązek wykazania faktu istnienia zobowiązania łączącego strony oraz obowiązek wykazania istnienia, jak i wysokości dochodzonej wierzytelności. Na powódce ciążył obowiązek wykazania, iż kwota pożyczki została przekazana pozwanej, czemu ta wyraźnie zaprzeczyła, zaś na dzień wyrokowania w aktach sprawy brak było potwierdzenia odebrania kwoty pożyczki.

Zdaniem Sądu Rejonowego, nie zostało zatem wykazane istnienie przedmiotowej wierzytelności. Wobec powyższego, powództwo zostało oddalone przez Sąd I instancji jako bezzasadne.

Nawet w przypadku udowodnienia zasadności przedmiotowego roszczenia, zdaniem Sądu Rejonowego, i tak w części kosztów windykacyjnych podlegałoby ono oddaleniu. Zawarta umowa stanowi tzw. umowę konsumencką. Powódka zawarła bowiem przedmiotową umowę z pozwaną w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, tj. jako przedsiębiorca (art. 431 k.c.), natomiast pozwana jako osoba fizyczna - konsument (art. 221 k.c.).

Z powyższych względów, do zawartej przez strony umowy znajdują zastosowanie przepisy dotyczące „niedozwolonych postanowień umownych” (art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>4</sup> k.c.). Zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy niezgodnione indywidualnie z konsumentem nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Wymienione w treści art. 385<sup>3</sup> k.c. niedozwolone

postanowienia umowne mają wyłącznie charakter przykładowy, stanowiąc swoistą regułę interpretacyjną ułatwiającą stosowanie art. 385<sup>1</sup> k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego zastrzeżenie w § 16 ust. 2 zawartej przez strony niniejszego postępowania umowy opłaty za telefon w wysokości 40,00 złotych, za wezwanie do zapłaty w wysokości 100,00 złotych, za czynności windykacyjne w wysokości 150,00 złotych miesięcznie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, co pozwala na przyjęcie, iż jest to klauzula abuzywna. Opłaty te są rażąco wygórowane. Zastrzeżenie ich w takiej wysokości nie ma żadnego uzasadnienia w rzeczywistej wysokości opłat ponoszonych zwykle za tego typu czynności. Wystarczy wspomnieć, iż łączne opłaty telefoniczne za jedną rozmowę, zwłaszcza taką, w której wzywa się jedynie do zapłaty należności, oscylują maksymalnie wokół kwoty kilkudziesięciu groszy, koszty wezwania do zapłaty zaś wokół kwoty 7-8 złotych. Opłata w wysokości 150,00 złotych miesięcznie za czynności windykacyjne również nie przystaje do zwyczajowych kosztów wizyt windykatora, zważywszy, iż wizyty te raczej standardowo nie odbywają się częściej niż raz na miesiąc. Nadto z historii windykacji nie wynika, aby odbyła się jakakolwiek wizyta w miejscu zamieszkania lub zatrudnienia pozwanego.

Powódka nie udowodniła przy tym, iż postanowienie umowne ujęte w § 16 ust. 2 umowy było z pozwaną uzgodnione indywidualnie (art. 385<sup>1</sup> § 3 i 4 k.c.). W rozważanym wypadku postanowienie to nie wiąże zatem pozwanej z uwagi na treść art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Sąd Rejonowy zwrócił również uwagę, iż postanowienie o treści podobnej do zakwestionowanego postanowienia zostało uznane za niedozwolone wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 9 października 2006 roku, sygn. akt XVII Amc 101/05, zaś do rejestru niedozwolonych postanowień wzorców umowy wpisane w dniu 3 stycznia 2007 roku pod numerem 978. W sprawie z powództwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów przeciwko (...) sp. z o.o. w K., Sąd uznał za niedozwolone i zakazał stosowania postanowienia w brzmieniu:

„Opłaty dodatkowe, które ponosi Zleceniodawca: - (...)

- za przyznanie okresu karencji w spłacie rat na 1 miesiąc – 50 PLN
- za przyznanie okresu karencji w spłacie rat na 2 miesiące – 100 PLN
- za wysłanie upomnienia za zwłokę w zapłacie raty – 20 PLN
- za wysłanie wezwania do zapłaty raty – 30 PLN
- za wysłanie przedsądowego wezwania do zapłaty – 50 PLN
- za wizytę indykatorów w związku z brakiem spłaty 2 rat – 100 PLN - (...)
- za telegram informujący o zadłużeniu przeterminowanym – 30 PLN
- za monit telefoniczny – 20 PLN -

(...)”.

W uzasadnieniu do wyżej wymienionego wyroku Sąd odnosząc się do przedmiotowych postanowień stwierdził, co następuje: „W odniesieniu do postanowienia zakwestionowanego w punkcie g) pozwu Sąd zgodził się ze stanowiskiem powoda, według którego opłaty nałożone na konsumenta w kwestionowanym postanowieniu są rażąco wygórowane. Zgodnie z art. 735 ust. 1 k.c. za wykonanie zlecenia zleceniobiorcy należy się wynagrodzenie, ponadto zleceniodawca zobowiązany jest zwrócić zleceniobiorcy wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia - art. 742 k.c. W przedmiotowej umowie wynagrodzenie pozwanego stanowi prowizja za zarządzanie długiem. Wysokość wprowadzonych do umowy dodatkowych opłat powinna zatem znajdować uzasadnienie w rzeczywistych nakładach

jakie musi ponieść pozwany w związku z podjęciem przedmiotowych czynności. W ocenie Sądu wysokość ww. opłat ustalona została w oderwaniu od rzeczywistych nakładów pozwanego, znacznie je przewyższając. Takie postanowienie, jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumenta uznać należało za niedozwolone postanowienie umowne, o którym mowa w art. 385 § 1 k.c.”.

Należy dodać, iż zastrzeżenie wszystkich trzech wspomnianych opłat w wygórowanej wysokości w ocenie Sądu Rejonowego zmierzało również do obejścia prawa o odsetkach maksymalnych, czyli art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c., i jako takie, zdaniem Sądu I instancji, jest nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

W tym stanie rzeczy, według Sądu Rejonowego, powództwo należało oddalić.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powód przegrał sprawę w całości. Koszty poniesione przez pozwaną to kwota 205,40 złotych, na którą składały się koszty wysyłki korespondencji w wysokości 8,40 złotych, koszt działania pełnomocnika w kwocie 180,00 złotych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 złotych.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyła w całości powódka, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., poprzez jego błędne zastosowanie, a mające wpływ na wynik sprawy i polegające na przyjęciu, iż postanowienia umowne wynikające z treści umowy pożyczki gotówkowej zawartej pomiędzy powódką a pozwaną, dotyczące opłat za czynności windykacyjne uznać należy za zapisy kształtujące prawa i obowiązki pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, podczas gdy zapisy w umowie są sformułowane w sposób jednoznaczny, a strony przed zawarciem umowy uzgodniły warunki pożyczki w sposób przystępny i precyzyjny, zaś zaakceptowane przez konsumenta poszczególne zapisy nastąpiły na skutek rzetelnych i wyrównanych negocjacji, gdzie pozwana wyraziła zgodę na obciążenie jej kosztami wynikającymi z zawarcia umowy pożyczki;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 k.c. oraz art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c., poprzez ich błędne zastosowanie, a mające wpływ na wynik sprawy i polegające na przyjęciu, iż postanowienia umowne wynikające z treści umowy pożyczki gotówkowej nr (...) zawartej pomiędzy powódką a pozwaną, dotyczące opłat za czynności windykacyjne mają na celu obejście przepisów prawa o odsetkach maksymalnych, a co za tym idzie są nieważne, podczas gdy zasadność naliczania wyżej wymienionych opłat jest bezsporna i wynika wprost z umowy pożyczki, gdzie zapisy zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, a powódka w pełni wykazała okoliczności konieczne do ich naliczenia, gdyż strony przed zawarciem umowy indywidualnie uzgodniły warunki umowy pożyczki w sposób czytelny i precyzyjny, gdzie pozwana wyraziła zgodę za obciążenie jej kosztami wynikającymi z zawarcia umowy pożyczki;

3. naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. 2011 nr 126 poz. 715 ze zm.), poprzez jego pominięcie, a mające wpływ na wynik sprawy, podczas gdy zasada wyrażona w wyżej wskazanym przepisie stanowi wprost, iż wszelkie opłaty, prowizje, marże oraz koszty usług dodatkowych, jeżeli są znane kredytobiorcy i są ściśle związane z zawarciem umowy, konsument zobowiązany jest je ponieść, a co za tym idzie postanowienia umowne wynikające z treści umowy pożyczki gotówkowej (...) zawartej pomiędzy powódką a pozwaną, dotyczące opłat za czynności windykacyjne stanowią istotną część umowy pożyczki zawartej z konsumentem oraz odpowiadają właściwości i naturze umowy o kredyt konsumentowi zawartej z pozwaną;

4. naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. 233 k.p.c., poprzez ich błędne zastosowanie, a polegające na przyjęciu, iż powódka nie wykazała okoliczności koniecznych do zasądzenia na jej rzecz roszczenia w całości, w szczególności wykazania faktu istnienia zobowiązania łączącego strony, podczas gdy powódka wraz z pismem procesowym z dnia 22 sierpnia 2016 roku stanowiącym odpowiedź powódki na podniesione przez pozwaną zarzuty w piśmie z dnia 9 sierpnia 2016 roku przedłożyła dowód wypłaty nr: KKW/ (...) z dnia 2015-04-28 na okoliczność pozostawienia do dyspozycji pozwanej kwoty pożyczki numer (...), co warte podkreślenia pismo powódki

zostało nadane za pośrednictwem poczty w określonym przez Sąd Rejonowy terminie, jednakże wpłynęło do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w dniu 31 sierpnia 2016 roku, a więc po dacie wyrokowania.

W oparciu o powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości poprzez zasądzenie od pozwanej kwoty 738,96 złotych wraz z należnymi odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym także kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie odwoławcze.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna. Zaskarżone orzeczenie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. Dodatkowo Sąd Okręgowy przeprowadził na podstawie art. 505<sup>11</sup> §1 k.p.c. dowód z dokumentu w postaci dowodu wypłaty pozwanej przez powoda na podstawie zawartej umowy pożyczki KKW/ (...) z dnia 28.04.2015r. kwoty 300 zł, oraz dowodu z historii windykacji przedmiotowej pożyczki. Przede wszystkim, Sąd Okręgowy uznając trafność zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. dokonał odmiennej – w stosunku do przyjętej przez Sąd Rejonowy - oceny materiału dowodowego po jego uzupełnieniu. Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż powódka nie wykazała okoliczności koniecznych do zasądzenia na jej rzecz roszczenia w części, w szczególności nie wykazała faktu istnienia zobowiązania łączącego strony, podczas gdy powódka wraz z pismem procesowym z dnia 22 sierpnia 2016 roku stanowiącym odpowiedź powódki na podniesione przez pozwaną zarzuty przedłożyła dowód wypłaty nr: KKW/ (...) z dnia 2015-04-28 na okoliczność pozostawienia do dyspozycji pozwanej kwoty pożyczki numer (...). Pismo powódki z dnia 22 sierpnia 2016 roku zostało nadane za pośrednictwem operatora pocztowego w określonym przez Sąd Rejonowy terminie, jednakże wpłynęło do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w dniu 31 sierpnia 2016 roku, a więc już po dacie wyrokowania. Sąd Okręgowy nie ma wątpliwości, że gdyby Sąd I instancji dysponował nim w tamtym momencie jego rozstrzygnięcie byłoby inne.

W stanie faktycznym sprawy nie może być wątpliwości, iż między stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki (art. 720 k.c.).

Powodowa spółka pożyczyła stronie pozwanej kwotę 300 zł, którą ta miała zwrócić po 30 dniach. Okoliczności sprawy wskazują, że do zwrotu nie doszło w umówionym terminie.

Tym samym uzasadnione jest żądanie zapłaty kwoty 300 zł. z umownymi odsetkami w wysokości 10% w stosunku rocznym za okres 1 miesiąca. Uzasadnione jest również żądanie powoda co do odsetek za opóźnienie. Zgodnie z art. 481 §1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy pożyczki jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przy czym jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednakże, gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

Strony w umowie przewidziały odsetki za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego i w związku z tym Sąd takie odsetki zastosował.

Umowna stopa odsetkowa – czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego – wynosiła w dacie zawierania umowy 10% i po dniu 1 stycznia 2016 roku (nowelizacji kodeksu cywilnego) jest dopuszczalna, gdyż nie przekracza stopy procentowej maksymalnych odsetek ustawowych za opóźnienie (art. 481 §2<sup>1</sup> k.c. w obecnym brzmieniu).

Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, w zakresie żądanie zwrotu kwoty 300 zł i należnych odsetek w łącznej kwocie 5,69 zł na które składają się odsetki umowne w wysokości 10% za 1 miesiąc od kwoty 300 zł, zgodnie z żądaniem pozwu za

okres od dnia 28 maja 2015r. do dnia 27 czerwca 2015r., które wynoszą kwotę 2,50 i odeski za opóźnienie w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego za okres od 28 czerwca 2015 do 6 sierpnia 2015r. w kwocie 3,19zł.

Dlatego też na podstawie art. 386 §1 k.p.c. w zw. art. 505<sup>10</sup> i 2 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w punkcie I pkt 1. sentencji wyroku.

Natomiast Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w pozostałym zakresie nie zasługiwało na uwzględnienie i w tym zakresie prawidłowe są ustalenia i rozważania Sądu I instancji.

Jeżeli chodzi o koszty windykacji dochodzone pozwem na kwotę 370zł, to powód pomimo przedstawienia w apelacji dowodu w postaci historii windykacji pożyczki nie przedstawił rzeczywistych kosztów jakie z tego tytułu poniósł. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Ustawa za nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy, nakazuje traktować te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Nie może być wątpliwości, że strona pozwana w sprawie jest konsumentem, który zawarł umowę pożyczki z przedsiębiorcą.

Nie budzi również wątpliwości, że postanowienie umowne dotyczące opłat za monity listowne nie dotyczy głównych świadczeń stron. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2004 roku (I CK 635/03) pojęcie „głównych świadczeń stron” (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2. k.c.) należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Opłaty za monity listowne z całą pewnością nie należą do istoty umowy pożyczki.

W końcu nie może podlegać również dyskusji, iż postanowienia umowne dotyczące opłat za upomnienia telefoniczne i za pomocą wiadomości SMS nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną pozwaną. Są one częścią standardowej umowy, którą powodowa spółka stosuje do wszystkich klientów. Nie podlegają one negocjacji choćby na sposób zawierania umowy.

Zastrzeżenie w umowie na niekorzyść klienta opłat za powyższe monity w wysokości bez jakiegokolwiek związku z rzeczywistymi kosztami tych czynności oraz w sposób zróżnicowany od długości opóźnienia w spłacie pożyczki rażąco narusza interes konsumenta i dobre obyczaje.

Opłaty windykacyjne - w tym wypadku za upomnienia telefoniczne i za pomocą wiadomości SMS - mogą, co najwyżej odnosić się do rzeczywistych czynności, odzwierciedlać ich rzeczywisty koszt i nie mogą stanowić źródła dochodu pożyczkodawcy.

W stanie faktycznym sprawy opłaty za upomnienia telefoniczne i za pomocą wiadomości SMS są oderwane od rzeczywistych kosztów czynności i mają w ocenie Sądu stanowić jedynie dodatkowe źródło dochodu pożyczkodawcy (wskazuje na to uzależnienie wysokości opłaty długości opóźnienia w spłacie pożyczki - gdyby opłata odpowiadała kosztom powoda z tym związanym to byłaby identyczna za każdym razem).

Należy wskazać, iż analogiczne klauzule umowne zostały już uznane wielokrotnie za abuzywne. Przykładowo: w sprawie sygn. akt XVII AmC 103/04 Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedopuszczalne postanowienie umowne (...) Sp. z o.o. w G. o treści: „W przypadku zalegania z co najmniej dwoma ratami pożyczkodawca może również wystosować (nie częściej niż raz w tygodniu) upomnienie. Każdorazowe wystawienie upomnienia podlega opłacie w wysokości 50,00 zł”; w sprawie sygn. akt XVII AmC 101/05 Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedopuszczalne postanowienie umowne (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. o treści „Opłaty dodatkowe, które ponosi Zleceniodawca: - (...) - za przyznanie okresu

karencji w spłacie rat na 1 miesiąc – 50 PLN - za przyznanie okresu karencji w spłacie rat na 2 miesiące – 100 PLN - za wysłanie upomnienia za zwłokę w zapłacie raty – 20 PLN - za wysłanie wezwania do zapłaty raty – 30 PLN - za wysłanie przedsądowego wezwania do zapłaty – 50 PLN - za wizytę indyktorów w związku z brakiem spłaty 2 rat – 100 PLN - (...) - za telegram informujący o zadłużeniu przeterminowanym – 30 PLN - za monit telefoniczny – 20 PLN - (...)”; w sprawie sygn. akt XVII AmC 12374/12 Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedopuszczalne postanowienie umowne (...) sp. z o.o. w W. o treści "1. W przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego, Pożyczkodawca ma prawo wszcząć postępowanie windykacyjne mające na celu doprowadzenie do dobrowolnej spłaty należności, którego koszty ponosi pożyczkobiorca. W związku z tym postępowaniem, Pożyczkodawca ma prawo: a) wysłać wezwanie do zapłaty (monit) pocztą tradycyjną, przy czym opłata za jedno wezwanie obciąża pożyczkobiorcę i wynosi 100 zł (maksymalna liczba wezwań do zapłaty wysłanych pocztą tradycyjną w jednym miesiącu wynosi 30 sztuk); b) wysłać wezwanie do zapłaty (monit) pocztą email, przy czym opłata za jedno wezwanie obciąża Pożyczkobiorcę i wynosi 100 zł (maksymalna liczba wezwań do zapłaty wysłanych pocztą email w jednym miesiącu wynosi 30 sztuk); c) wysłać wezwanie do zapłaty (monit) za pomocą wiadomości SMS, przy czym opłata za jedno wezwanie obciąża Pożyczkobiorcę i wynosi 100 zł (maksymalna liczba wezwań do zapłaty wysłanych za pomocą wiadomości SMS w jednym miesiącu wynosi 30 sztuk); d) wezwać telefonicznie Pożyczkobiorcę do spłaty pożyczki, przy czym za każdy telefon do Pożyczkobiorcy Pożyczkodawca nalicza opłatę w wysokości 100 zł (maksymalna liczba wezwań telefonicznych nie może przekroczyć 30 w jednym miesiącu). 2. Pożyczkodawca ma prawo także w związku z czynnościami windykacyjnymi do wizyty w miejscu zamieszkania/zameldowania lub w miejscu pracy Pożyczkobiorcy, na co Pożyczkobiorca niniejszym wyraża zgodę. Opłata za jedną wizytę w miejscu zamieszkania/zameldowania lub w miejscu pracy Pożyczkobiorcy wynosi 100 zł i opłatą tą obciążany jest Pożyczkobiorca, przy czym maksymalna liczba wizyt wynosi 30 w jednym miesiącu".

Analogicznie za klauzule abuzywną Sąd Okręgowy uznaje również postanowienia w zakresie umowy stron przewidujące jednorazową prowizję w kwocie 83,29zł i opłatę z tytułu zwiększonego ryzyka w kwocie 14,48 zł, oraz opłatę za tzw. rolowanie pożyczki w kwocie 100,75zł

W tym wypadku również zostały spełnione przesłanki art. 385<sup>1</sup> k.c.

Zastrzeżenie w umowie na niekorzyść klienta opłat za sam fakt udzielenia pożyczki, w wysokości niezwiązanej z poniesionymi kosztami czynności zmierzających do zawarcia umowy i w wysokości rażąco wysokiej - odpowiadającej ponad 30% udzielonej pożyczki krótkoterminowej (tylko na okres 30 dniowy) Sąd uznaje za regulujące obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający jego interesy.

Opłata pobierana za sam fakt zawarcia umowy pożyczki (prowizja), co do zasady jest dopuszczalna, ale winna odzwierciedlać koszty z tym związane i nie może stanowić źródła dochodu pożyczkodawcy.

Opłata ta winna być, co do zasady równa w każdym wypadku, gdyż koszty zawarcia umowy pożyczki są identyczne niezależnie od jej wysokości oraz długości.

Nadto pozostałe opłaty z tytułu zwiększonego ryzyka i za rolowanie pożyczki w ocenie Sądu, jak na długość okresu pożyczki i wysokość są sprzeczne z dobrymi obyczajami.

W stanie faktycznym sprawy opłaty z tytułu prowizji i opłaty z tytułu zwiększonego ryzyka i za rolowanie pożyczki są oderwane od rzeczywistych kosztów zawarcia umowy i mają stanowić jedynie źródło dochodu pożyczkodawcy (wskazuje na to uzależnienie wysokości opłaty od kwot zadłużenia i okresu zadłużenia). Źródło dochodu wyższe niż odsetki maksymalne.

W ocenie Sądu Okręgowego ustanowienie opłat administracyjnych w sposób jak to zrobiono w niniejszej sprawie służy obejściu przepisów o odsetkach maksymalnych. Stanowi w istocie rzeczy próbę ukrycia rzeczywistego oprocentowania pożyczki.

Gdyby więc nawet przyjąć, że zastrzeżenie umowne opłaty administracyjnej nie są klauzulą niedozwoloną, to i tak należy uznać je za nieważne w oparciu o art. 58 §1 i 3 k.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację w pozostałej części jako niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu przed Sądem I instancji i II instancji Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie, z którym każda ze stron procesu ponosi jego koszty w takiej części, w jakiej proces przegrała.

Jeżeli chodzi o koszty postępowania przed Sądem I instancji, to z kwoty 738,96zł stanowiącej wartość przedmiotu sporu, zasądzona została na rzecz powódki kwota 305,69 zł, stanowiąca 41% wartości przedmiotu sporu.

Łączne koszty procesu wyniosły 424zł, w po stronie powodowej 30 zł opłaty sądowej, 180 zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa zaś po stronie pozwanej 180 zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powódki ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 461). Wysokość zaś wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 490). Sąd Okręgowy w kosztach postępowania nie uwzględnił po stronie pozwanej kosztu doręczenia pisma procesowego w kwocie 8,40zł, bowiem nie jest to koszt niezbędny do celowego dochodzenia praw w rozumieniu art. 98§3 k.p.c. Przepis ten wprost mówi co należy do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata lub radcę prawnego i nie wymienia jako kosztu niezbędnego, kosztu złożenia pisma procesowego przez pełnomocnika.

Mając na względzie powyższe pozwana winna więc zwrócić powodowi 41 % tych wydatków, a więc kwotę 53,16 zł. Taką też kwotę Sąd Okręgowy zasądził.

Jeżeli zaś chodzi o koszty postępowania apelacyjnego to również w tej samej proporcji wygrał apelację powód. Na koszty postępowania apelacyjnego złożyła się opłata od apelacji w kwocie 30 zł i koszty wynagrodzenia pełnomocnika powoda i pozwanej po 180zł, łącznie 390zł . Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda, została ustalona w oparciu o §10 ust 1 pkt 1 w zw. z §2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800). Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej , została ustalona w oparciu o §10 ust 1 pkt 1 w zw. z §2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804). Skoro powód wygrał apelację w 41 % to należy mu się zwrot w kwoty 50,10zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji w oparciu o powołane powyżej przepisy prawa.